

Nakład 15 tys. egz.

Stron 4

Nr 16, cena 5 zł.

PISMO POROZUMIENIA SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

26 września 1982 roku

ZASTRZELONYM

NA ULICACH LUBINA

31 SIERPNIĄ 1982 ROKU

Skalni, miedziani,  
jeszcze bez patwy,  
Już zmartwychwstajecie  
ze strzeżonych grobów.  
Z krzykiem na ustach,  
z otworami w plecach.  
A głos wasz,  
na wszystkich przodkach,  
przy wielkich piecach,  
echem się rozlega:

Wolności, Solidarności, Chłeba... K.M.

KOMUNIKAT

Dnia ~~30~~ 17 września 82 r. odbyło się po przewodnictwem Władysława Frasyniuka zebranie rozszerzonego RKS z udziałem ~~pr~~ przedstawicieli zakładów przemyślowych Wrocławia i Regionu. Omówiono plan działań bieżących Związku i sprawy organizacyjne. Skład RKS został poszerzony o ~~dw~~ reprezentantów dwóch kolejnych wrocławskich fabryk oraz o reprezentantów wojewódzkich: legnickiego, wrocławskiego i wałbrzyskiego. Przyjęto dokument, który poniżej drukujemy.

APEL DO CZŁONKÓW ZWIĄZKU  
REGIONU DOLNY ŚLĄSK

31 sierpnia, dzień święta "solidarności", przykaż  
niósł krwawą ofiarę. Do bezbronnych demonstrantów  
otworzono ogień. Padli ranni i zabici.

TKK uznała 30 września 82 r. dniem ególnopolskiej żałoby za poległych w dniu 31 sierpnia. Wzywamy wszystkich członków i sympatyków naszego Związku, by w dniu 30 września uczcili pamięć zabitych w Lubinie, Wrocławiu i innych miastach, pamięć tych, którzy oddali życie walcząc o lepsze jutro dla nas wszystkich.

30 września o godz. 12.00 minutą ciszy składamy hołd poległym.  
30 września elementem żałoby w ubiorze manifestujemy naszą o nich pamięć,  
30 września stawiamy z kamieni i kwiatów ~~pr~~ symboliczne groby upamiętniając ofiarę z własnego życia złożoną przez naszych kolegów.

NIESEKANCY WROCŁAWIA !

30 września spotykamy się wszyscy o godz. 15.00 na cmentarzu Grabiszyńskim, by tam, obok grobu S.P. Kazimierza Michalczyka, zastrzelonego 31 sierpnia, postawić drugi grób, symbol ofiar stanu wojennego.  
Wrocław, 17.09 1982 r.

Za RKS NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk  
Władysław Frasyniuk, Piotr Bednarek, Józef Pinior

Przekazując powyższy apel RKS-u, prosimy tych, którzy nie będą mogli przyjść na godz. 15.00 na cmentarz Grabiszyński o zapalenie świeczek i złożenie kwiatów w miejscach barykad i walk: na pl. Czerwonym, na ul. Ruskiej, na pl. Kirowa, na ul. Widok, na pl. Wróblewskiego, na ul. Legnickiej, na pl. Pereski i wszędzie tam, gdzie poleżała się krew.

Proponuję, również mieszkańcom Lubina i okolic, aby w tym dniu, podobnie jak Wrocławianie, oddali hołd pomordowanym. Porozumienie Solidarność Walcząca.

WYDAWCA: I. O. LUBI



Wydawnictwo I. O. Lubin, ul. Mickiewicza 10, Lubin. CENA 5000 zł.

Wydawnictwo I. O. Lubin  
ul. Mickiewicza 10  
Lubin

Wydawnictwo I. O. Lubin  
ul. Mickiewicza 10  
Lubin

Wydawnictwo I. O. Lubin  
ul. Mickiewicza 10  
Lubin

Wydawnictwo I. O. Lubin  
ul. Mickiewicza 10  
Lubin

Wydawnictwo I. O. Lubin  
ul. Mickiewicza 10  
Lubin

KTO SIĘ CHOWA ZA ZOMO ? Leją wodą, strzelają gazem. W korytarzach biją po-  
ni - przez deskę - śladów nie ma, pozostała tylko  
nerki i ludzkie wraki. W Lubinie urządzali polowania na ludzi. Pogrzebani  
i znienawidzeni przez społeczeństwo. Kto ? Odpowiedź zna każde dziecko.

A to przecież tylko chłopcy do bicia, płatni najemnicy do morderstwa.  
Kiedy spuszczone z łańcucha pięć pogryzic przechednia, winien jest jego pa-  
Od 37 lat ten sowiecki system marnotrawi nasz trud, poniża nas i dogaduje

je. Cpiera się on na trzech filarach: przemocy, strachu i kłamstwie. A na ich  
rują go, niestety, ludzie. Krajem rządzą nomenklaturowa mafia kryjąca się za  
fasadą PZPR, stronnictw politycznych, wojska, milicji, robotnych OKON-ów i  
PRON-ów, za fasadą praworządności, żalu, geopolityki, mojej siłami. Swą potęgę  
gę czerpią z naszej pracy a nasze poskuszeństwo pozwala im spać spokojnie.  
Ich sekretarskich gabinetów, generałskich lituzyn, dyrektorskich apnazy,  
ich SB-ckiej wszechwładzy strzegą łańcuchowo psy: ZOMO. Ich ofiary nie  
się-gają daleko - do urzędów, fabryk i szkół - wszędzie sąją tzw. owi i  
dzi. Ich bezczelność doszła do tego, że ustawił gen. Kiszczako oskarżają swą  
ofiary o to, że je ... zabili. Jak rakowa narośl teczą organizm narodu. To  
naród jej nie zneutralizuje - umrze.

13 grudnia pokazał, że oni chcą rządzić nami za wszelką cenę. A już z pow-  
nością cena naszego życia dla zachowania swoich stózków nie wyłaje im się wy-  
górowana. Zaczną się zastanawiać dopiero wtedy, gdy przyjdzie im się stózków  
ryzykować cenę swojego życia. Tymczasem czują się jeszcze bezpieczni, to  
rezani ogłupionych ZOMOWców. Ale, choć nie ma usprawiedliwienia wykonawców  
zbrońniczych rozkazów, to nie ci chłopcy są naszymi wrogami. Czas wyznaczyć  
po imieniu naszego rodzinnego wroga - terrorystyczną, nomenklaturową  
mafie mieniącą się władzą PRL. W grudniu rozpoczęła ona jawną wojnę z nami, to  
ciągle mniąc i oszukując go mirażem porozumienia. Nie dajmy się nabierać.  
Rzeczywistej ugody oni zechcą dopiero wtedy, gdy poczują się zagrożeni. To  
starajmy się o to.

K.M. i Sz.

Z LISTOW DO REDAKCJI: 1/ Głos w dyskusji nad przygotowaniem samoobrony  
społecznej. Dotychczasowe doświadczenia ze strajkami  
okupacyjnych w kopalniach Śląska wykazują dowodnie, że władza cofa się jedynie  
wówczas, kiedy na brutalną siłę odpowie się podobnymi metodami działania. Ze  
strajkującymi górnikami aparat prze mocy wszedł w jakies formy pertraktacji,  
gdy wzięli oni jako zakładników pewną ilość ZOMOWców. Metoda ta wykazała, że  
należy posłużyć się nią w dalszej walce, tym bardziej, że rygory stanu woj-  
jennego winny obowiązywać w równym stopniu obie strony. Stąd też społeczeństwo  
na pełne moralne prawo stosować metody tzw. internowania w zakładach pracy  
reprezentantów władzy i aparatu ucisku tj. komisarzy wojskowych, konfidentów,  
członków POP-u oraz wszystkich innych zdrajców uznanych za takich przez śro-  
wisko robotnicze poszczególnych zakładów pracy. W wypadku dojścia do okupa-  
cyjnego strajku generalnego "internowani" zakładnicy będą stanowili pierwow-  
zaporę dla broni pancernej oraz watach znarkotyzowanych ZOMOWców którzy nie  
będą mogli ocenić kogo biją i kapeczą. Jeśli władze będą się liczyły z możli-  
wością tego rodzaju działań, przypuszczalnie przystąpią do pokojowych pertra-  
ktacji z przedstawicielami załóg i Regionalnymi Komitetami Strajkowymi.  
Członkowie "Solidarności"

PODRĘCZNIK WARCHOŁA ULICZNEGO 1/ Chodź na demonstracje w rekawieczkach sz-  
/fragment/ najgorszych ciuchach.  
2/ Miej zabezpieczone w kilku miejscach na  
trasie suche ubranie, kanienie. Teren wokół tych melin musisz znać doskonale  
/wszystkie przejścia/. Kilka razy przetrenuj fikcyjną ucieczkę do "schronu".  
3/ Nie ustawiaj się na widocznych miejscach - nie daj się fotografować.  
4/ Działaj w grupach 2-4 osobowych. Po inicjacji jakiejś akcji wycofuj się  
i zaczynaj gdzieś indziej nową.  
5/ Uważaj na rzucanie celnie, abyś nie trafił przechodniów. Uważaj się strzelać  
z przodu. Trenuj szybkość w nogach i zwrotność.  
6/ Działaj w uniarkowanej odległości od miejsca zamieszkania. Nie za blisko  
"sąsiedzi" sąsiedzi, nie za daleko - bo jesteś podejrzany w razie zatrzymania  
odn.

...wobec ...

...wobec ...

...wobec ...

...wobec ...

W poprzednich numerach drukowaliśmy relacje z 31 sierpnia z... w miastach i...  
w Lublinie. Tu zamieściliśmy kolejne opisy protestów w tym dniu nie...  
w których wg. rządowych komunikatów nie się w tym dniu nie...

**KATOWICE** ZKM Górny Śląsk wezwał zwierzchników regionu do zebrania się na Ry  
dziakach  
ku w Katowicach o godz. 17:00. Spotkanie rozpoczęła się pokazem  
manifestacja, której trasą wiodła ul. Murawską do Kościoła Mariackiego.  
W wyznaczonym czasie na rynku zebrał się kilkunastotysięczny tłum. Po skan-  
dowaniu haseł "Solidarność" i odśpiewaniu hymnu, wzniesiono pochod kiesz-  
cy ok 10 tys. uczestników. Ludzie szli z rękami wzniesionymi, niesiono flagę  
dając: "wywolnić Lecha", "Solidarność", "Wolność", "Wojsko z nami". Na szel  
niesiono flagę "Solidarność" i flagę narodową. Tę pochod dojechał  
Kościoła Mariackiego, z bocznej ulicy Jul. Francuska, wypędził dziesiątki wodni  
a za nim ZOMOcy, rozprężając manifestantów gazem i pałkami. Ok. 1000 osób  
schroniło się w kościele, a resztę zaczęto spychać w kierunku Ryńka, Tworząc  
PKP i ul. Armii Czerwonej. Nie było żadnych prób stawiania oporu, ludzie gra  
by demonstrantów rozpierali się atakowane pałkami. Zatrzymano ponad 1  
400 osób. Manifestację rozproszono stosunkowo łatwym siłami ZOMO. Wojsko  
odegrało rolę, tworząc kordon wokół miejsc zajęć i pilnując parkują-  
cych pojazdów. Można było zauważyć żołnierzy objawy sympatii dla "Soli-  
darności". Pierwsza manifestacja uliczna w Katowicach w stanie wojenny  
była udana. Duża liczba ludzi poczuła się i pokazała z bliska bliskość milicji

**GŁOGÓW** O godz. 16-tej kilka tysięcy ludzi spotkało się przy Pomniku Dni  
ci Głogowskich. Odśpiewano Hymn i Hote. Rozchodzących się zaatakowało ZOMO  
- ludzie pogonili ich w stronę ul. Obródców Pokoju. Władze ścigające posili  
z Zielonej Góry. Na wiadomość o strzelaniu w Lublinie ludzie ruszyli na kot-  
tet PZPR - wybitu szyby i podpalono. Przybyło wojsko, otoczyło i rozprężył  
demonstrantów. Są ranni. W nocy ZOMOcy wracając po akcji zaatakowali Hotel  
Robotniczy ZS "Kieraszowice". Wpadli do środka bijąc kolbami, rozbijając  
i drzwi. Pobitych mieszkańców białego zabrano /2 w nocy/ na komendę.

**WYBNIK** O 18.30 w "nowym kościele" została odprawiona uroczysta Msza, w  
której uczestniczyło ok. 3 tys. osób. W tym samym czasie na planow-  
przez "Solidarność" trasie przemarszu pojawiły się grupy uzbrojonych milicj-  
tów. Po Mszy ZOMO uniemożliwiło formowanie szła manifestacji. Władze wo-  
zaczęli się rozchodzić w innych kierunkach. Tak powstał swoisty taniec mie-  
szkańców po doskonale oświetlonym centrum miasta. Całymi rodzinami z podnie-  
sionym ozorem wszyscy poczuli się po raz pierwszy od wielu miesięcy wolni  
w tym zbiorowym spacerze. Po kilkudziesięciu minutach sytuacja zaczęła się  
jednak "normalizować". Rozwścieczone drużyny ZOMO, z pomocą pał i informac-  
tów rozstawionych na skrzyżowaniach, dały lekcję "demonstracji" - ofiar-  
ni byli najmäkodzi przechodnie. Tej nocy aresztowano ponad 100 "nieodpowie-  
działnych wyrostków". Mieszkańcy odczuli swą solidarność.

**KRODKO** Zgodnie z apelem zawartym w ulotkach, o godz. 16.00 na Starym Mie-  
cie zgromadziło się ok 3000 ludzi. Milicja, spiesząc wszystkich,  
próbowała zastraszyć zgromadzonych. Ok. 16.50 przez "szeregową" zaczęto  
wzywając do opuszczenia placu przez kobiety i matki z dziećmi /reszta prawie  
dobrze była pozostawiona/. Ten apel został wygwizdany. Po 5 min. zaatakowano 1  
i zagnęzającym. Manifestanci wycofali się do bocznych ulic, odrzucając  
kamienie i kamieniami atakujących milicjantów. Walki pod Ratu-  
szem trwały do 18.30, następnie przeniosły się w inne rejony miasta. Sprawa  
dokona ZOMO z Wałbrzycha i żołnierzy WP-u. Demonstranci nie atakowali żołni-  
rza 7. Akcje ZOMO nie były zbyt udane, zatrzymywali osoby przypadkowe. W Rat-  
sza nakręcający był film z przebiegu walk. Przeprowadzono aresztowania rozosz-  
nitych na tym filmie. Razem aresztowano ok. 40 osób. Zatrzymanych brutalnie p-  
bito.

**ZASTRZYBIE** Droga zmiana po wyjeździe na powiat dąbrowski. Przeszła  
prawie w komplecie do miejscowej apamietającej policji Poron-  
niek. Sierpniczych. Skończona kłótnia, milicjantem wszczynał widać rozmowę. Po  
tym górnicy wzeszli się. Teren wokół był gęsto obsadzony przez siły "po-  
zostawia" MO i ZOMO. Nie było żadnej interwencji.

**ZARY** Ok. godz. 20 w okolicach Ratusza zebrał się kilkunastotysięczny tłum.  
Przemarszowano trzy razy wokół Ratusza. Milicja nie interweniowała.

**TYCZEW** Manifestację o godz. 14.48 rozpoczęła duża grupa pracowników FSM, której dołączyły mniejsze grupy z innych zakładów. Razem ok. 2 tys. ludzi. Trasa pochodu przebiegała przez ulicę Rew. Październikowej, rzyńskiego do kościoła na Osiedlu Honoraty. Mimo kilkakrotnego blokowania sy pochodu przez MO i oddział ZOMO, pochód dotarł do kościoła, gdzie odbyła się krótka Msza. Pochód był milezący, bez flag. Szedł cały czs chodnikiem przez ulice przechodząc na przejściach dla pieszych. MO i ZOMO próbowało rozbijać, zabierając części uczestników pochodu dokumenty i każąc zgłosić się do odbioru na komendę w tym samym dniu. Po mszy, w czasie powrotu ludzi domów była kłapanka na ulicy. Z FSM ok. 80 osób zatrzymane. Z tego ok. 40 rano w kolegium grzywnami od 5-15 tys. zł. Dla ukaranych grzywnami koledzy z FSM zrobili skłódkę pieniężną.

**KIELCE** Od rana po ulicach Kielc krążyły patrole milicji. Poźnym popołudniem ludzie próbowali się zbierać na pl. Partyzantów i obrońców Stalina. Nie było ich jednak wielu, toteż milicja rozproszyła ich bez użycia siły. Wieczorem w Katedrze na uroczystej Mszy Św. zgromadzili się tłumy wiernych. Kościół okrażony był oddziałami milicji i ZOMO, legitymowali i zatrzymywali ludzi. Nagle zaczęło się coś dziać. Główne ulice pograżyły się we mgłę gazu łzawiącego, a na ul. Sienkiewicza armatki wodne gonili uciekających przechodniów. ZOMÓwcy sprawiali wrażenie jakby nie wiedzieli co robią i co mają robić. Rzucali chaotycznie w bramy puszkami z gazem. Niektórzy z nich byli pijani. Buczka nie dała się przejść, ludzie uciekali w popłochu. W spokojnych dzielnicach Kielc pojawiły się zawiązki ruchu oporu. Nie było to zorganizowane, ale w odzew był spory. Ludzie spontanicznie usiłowali się gromadzić na placach. Na rogatce Krakowskiej doszło do starcia z "siłymi porządkowymi". Syreny m. cyjne wyły długo w noc.

**TARNOWSKIE GÓRY** O godz. 19 w kościołach tarnogórskich odprawiane zostały uroczyste Msze św. w intencji ojczyzny. MO, ZOMO i WP zakłócały okolice kościoła pod wezwaniem św. Piotra i Pawła. Ale z kościoła Kł.wej Pokoju wyszła duża grupa ludzi, uformowała się w pochód i ruszyła z kwiatami pod Dzwonnicę Gwarków. MO i ZOMO przy pomocy pałek rozpedziły manifestantów. Liczba ofiar starcia z milicją i zatrzymanych nie jest znana. Ciężko pobity mieszkaniec Tarnowskich Gór Iwańczuk znajduje się w szpitalu w Pleszrach Śląskich.

**STRZELIN** O godz. 19 po Mszy św. w intencji Porozumień Społecznych ok. 100 osób w różnym wieku ułożyło pod krzyżem kwiaty i zapaliło znicze. Odśpiewano "Boże coś Polskę", "My chcemy Boga", Hymn. Któs powiesił przy krzyżu flagę z napisem "Solidarność". Ok. godz. 20 przyjechały 4 suki i dwa gaziki z miejscową milicją i ORMO. Dowodził kapral MO - Koperski. Milicja zdjęła flagę. Były przypadki rzucania pomidorami i kamieniami w samochody MO. W Rynku na jezdni podpalono rozlaną benzynę. Ludzi, na ogół nie pałowano.

**NOWA SOL** O godz. 19 odbyła się Msza św. w kościele św. Antoniego zapowiadano na w ulotkach rozrzuconych po mieście. Po Mszy tłum ludzi /ponad 1000 osób/ zebrał się w okolicy kościoła, ułożono krzyż z kwiatów. Milicja nie interweniowała.

**GLIWICE** Pochód przeszedł ul. Wrocławską, następnie skierował się w stronę Rynku. W miejscach tyraliery ZOMO manifestanci rozproszyli się, szli obok i chodnikami. Po ominięciu przeszkody pochód znów się uformował i szedł dalej. Interwencji zbrojnej nie było. Podobne pochody odbyły się również w Zabrzcu, Rudzie Śląskiej, Oświęcimiu.

**JAWOR** Na 20 tys. ludności ok. 2 tys ludzi wzięło udział w manifestacji. ZOM /ok. 30 ludzi/ patrzyło lecz nie interweniowało. Robiono zdjęcia na podstawie których stawiano potem ludzi przed kolegią.

**TU RABEC SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA** Audycje nadajemy jak zwykle w niedzielę o godz. 21.00 na falii UKF. Prosimy o nagrywanie naszych audycji. Prosimy o rzeczową i finansową pomoc.

**WZBIEKIJEMY:** Dzidka-1000, Pajace-2000, Żmijka-2000, P.P.-1300, Solidarni-500, Dem-10000, Demuta-5000, APIS-3000, od Basi-2000.

Numer zamknięto 21.09.82r. Wydaje Agencja Informacyjna "Solidarność" Walczące